

Informacje stałe

Parafia Ewangelicko-Reformowana w Belchatowie



ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel./fax +48/44/632-17-89
www.belchatow.reformowani.pl

Proboszcz: ks. bp Marek Izdebski
e-mail: marek.izdebski.ref@gmail.com
Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 9³⁰
Szkoła Niedzielna - w trakcie nabożeństwa
Lekcje religii odbywają się we wtorki i środy
Spotkania młodzieży odbywają się w środy
Lider młodzieży: Adrian Matys
e-mail: mlodziez.belchatow@reformowani.pl
Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości
ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel. 44/632-70-90
Konto bankowe parafii
74 1020 3958 0000 9702 0070 1490
PKO BP Belchatów
Nabożeństwa w kaplicy szpitala w Belchatowie
odbywają się w 1 i 3 środę miesiąca o godz. 18⁰⁰

Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie



ul. Sienkiewicza 14a
97-425 Zelów
tel. +48/44/634-10-53, 634-20-60
www.zelandia.pl

Proboszcz: ks. Tomasz Pieczko
tel. kom.: 791-04-05-03
e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl
Nabożeństwa niedzielne - godz. 10⁰⁰
Szkoła Niedzielna - w trakcie nabożeństwa
Lekcje religii prowadzi ks. Tomasz Pieczko:
wtorek: kl. „0” i 1 - godz. 13¹⁵-14¹⁵
kl. 2 szk. podst. - godz. 14⁴⁵-16¹⁵
kl. 3 gimnazjum - godz. 16²⁰-17⁵⁰
środa: kl. 3 i 4 szk. podst. - godz. 14⁰⁰-15³⁰
kl. 5 i 6 szk. podst. - godz. 15³⁰-16⁴⁵
piątek: kl. 1 i 2 gimnazjum - godz. 15⁰⁰-16³⁰
liceum - godz. 17⁰⁰-18³⁰
Grupa wokalna pod dyrekcją Krzysztofa Wodzyńskiego - zgodnie z ustalonym na bieżąco planem
Próba zespołu „Zelowskie Dzwonki”:
- w soboty o godz. 9⁰⁰-11³⁰ (liceum, gimnazjum)
- w soboty o godz. 11³⁰-12³⁰ (klasy 4-6 SP)
- w soboty o godz. 12³⁰-13³⁰ (klasy 1-3 SP)
Spotkania młodzieży - sobota
Spotkania małżeństw - zgodnie z ustalonym na bieżąco planem
Studium biblijne - w czwartki o godz. 17⁰⁰
Royal Rangers (skauting chrześcijański)
piątek: godz. 17⁰⁰-19⁰⁰ zastęp chłopców
sobota: godz. 13³⁰-15³⁰ zastęp młodszych
godz. 17⁰⁰-19⁰⁰ zastęp dziewcząt
Kancelaria parafialna
czynna codziennie w godz. 7³⁰-15⁰⁰
e-mail: kancelaria@zelandia.pl
Konto bankowe Parafii
40 8965 1018 2002 0070 0144 0001
Bank Spółdzielczy o/Zelów

Parafia Ewangelicko-Reformowana w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4
97-410 Kleszczów
tel./fax +48/44/731-38-18;
tel. kom. 603-954-945
www.kleszczow.reformowani.pl
e-mail: kpgkleszczow@interia.pl

Ksiądz administrator: ks. Krzysztof Góral
Nabożeństwa niedzielne
odbywają się o godz. 11⁰⁰
Szkoła Niedzielna - dla grupy najmłodszej i przedszkolnej - po nabożeństwie (oprócz świąt i ferii)
Lekcje religii:
- grupa przedszkolna - poniedziałki o godz. 16⁴⁵
- grupa pokonfirmacyjna - poniedziałki o godz. 17³⁰
Kółko muzyczne - poniedziałki o godz. 19³⁰
Spotkania młodzieży - w poniedziałki godz. 18³⁰
Lider młodzieży: Mateusz Kacprzyk
e-mail: mlodziez.kleszczow@reformowani.pl
NIP 769-19-63-123 **Regon** 590347324
Konto bankowe parafii
72 8978 0008 0005 6430 2000 0010
Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Sponsor NOWIN



N O W I N Y
Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych Belchatów-Kleszczów-Zelów
Redaktor: Ewa Józwiak
Współpraca:
Belchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037
marek.izdebski.ref@gmail.com
Kleszczów: ks. Krzysztof Góral, tel. 603-954-945
kpgkleszczow@interia.pl
Zelów: ks. Tomasz Pieczko, tel. 791-04-05-03
per@zelandia.pl
Druk:
Parafie Ewangelicko-Reformowane w Belchatowie, Kleszczowie i Zelowie
Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych



N O W I N Y

Rok VI- Nr 1 (51)

Belchatów - Kleszczów - Zelów

Styczeń-Luty 2015

ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITWY

Przygotowany przez kobiety z Wysp Bahama

JEZUS POWIEDZIAŁ:

"CZY WIECIE, CO WAM UCZYNIŁEM?"

6 marca (piątek) 2015 roku,
o godz. 18.00

Kościół Ewangelicko-Reformowany w Belchatowie
ul. Okrzei 1a

Rozważanie Ewangelii według św. Mateusza 4,1-11:

(1) *Wtedy Duch zaprowadził Jezusa na pustynię, aby go kusił diabeł. (2) A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, wówczas taknął. (3) I przystąpił do niego kusiciel, i rzekł mu: Jeżeli jesteś Synem Bożym, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem. (4) A On odpowiadając, rzekł: Napisano: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych. (5) Wtedy wziął go diabeł do miasta świętego i postawił go na szczycie świątyni. (6) I rzekł mu: Jeżeli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisano bowiem: Aniołom swoim przykaże o tobie, abyś nie zranił o kamień nogi swojej. (7) Jezus mu rzekł: Napisane jest również: Nie będziesz kusił Pana, Boga swego. (8) Znowu wziął go diabeł na bardzo wysoką górę i pokazał mu wszystkie królestwa świata oraz chwałę ich. (9) I rzekł mu: To wszystko dam ci, jeśli upadniesz i złożysz mi pokłon. (10) Wtedy rzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz. (11) Wtedy opuścił go diabeł, a aniołowie przystąpili i służyli mu.*

W Ewangelii Mateusza opowiadanie to, tak znane wielu, o kuszeniu Jezusa, następuje bezpośrednio po opisie Chrztu Jezusa. Przeczytawszy uważnie teksty Starego Testamentu, które cytowane są w opowiadaniu Mateusza, zauważymy łatwo, że opisują one sytuację każdego człowieka przed Bogiem. Pozwoli na to na przyjęcie istotnego dla naszego rozważania założenia, że oto opowiadanie Mateusza chce ukazać sytuację każdego człowieka przed Bogiem; człowieka, który chce być Bogu wierny, który chce przeżyć życie w prawdziwej swojej tożsamości.

Kolejna istotna uwaga: nie jest istotnym (a niektórzy usiłują prowadzić dyskusje z tym związane), czy wydarzenie kuszenia Jezusa było pojedynczym faktem, faktem jednostkowym, czy też faktem wielokrotnym, który mógł się pojawiać w Jego życiu każdego dnia, jako stały element Jego walki duchowej (jak też dzieje się w życiu ludzkim, każdego dnia...).

Możemy równie dobrze powiedzieć, że historia Mateusza opisuje stałą walkę duchową tak Jezusa, jak i każdego człowieka, który chce żyć życiem w prawdziwej i konstruktywnej relacji z Bogiem. Bardzo istotne jest podkreślenie, że doskonałość i boskość Jezusa w tekście Mateusza nie są abstrakcyjne, czyli oderwane od rzeczywistości, w którą Pan chce nas wprowadzić przykładem swojego życia. Mają one swój sens pedagogiczny – służą one ukazaniu ludzkiego posłuszeństwa Bogu Ojcu.

Duch prowadzi Jezusa na pustynię. Uwaga od razu: chodzi tutaj o Pustynię Judy, która służyła szeregu grup religijnych (na przykład szeroko opisywanym esseńczykom) za miejsce, w którym z dala od ludzkich aktywności i ciekawskich spojrzeń można było oddać się refleksji, medytacji. Były tam grupy drzew i źródła wody. Możemy powiedzieć, że Pustynia Judy była takim swoistym miejscem „rekolekcji indywidualnych”. To tam, w swojej medytacji Jezus spotyka kusiciela.

MĘDRZEC NAD MĘDRCAMI

Czy znacie powiedzenie: „Być mądrym jak Salomon” lub wydawać „Salomonowe wyroki”. Oznaczają one mądre, pomysłowe i sprawiedliwe rozstrzygnięcie danego problemu, słuszny sąd w jakiejś sprawie. A sam Salomon...

Salomon został królem Izraela, gdyż wybrał go Dawid na swojego następcę. Przed śmiercią Dawid powiedział do młodego Salomona: „Bądź silnym królem, ufaj Bogu i słuchaj jego przykazań”. Salomon rządził królestwem przez długie lata, kochając Boga i pozostając mu wiernym. W czasie jego rządów lud Boży żył w szczęściu i pokoju. Salomon otrzymał swą mądrość od Boga, gdyż Go o to poprosił i mocno wierzył w Boga.

Pewnego dnia Salomon musiał rozsądzić, która z dwóch kobiet jest prawdziwą matką niemowlęcia, gdyż obie spierały się o nie. Król pomyślał przez chwilę, po czym rozkazał przeciąć dziecko na pół. Udająca matkę kobieta zgodziła się bez wahania. Prawdziwa matka krzyknęła natomiast: NIE! Mądry król nie miał wątpliwości, która z kobiet jest prawdziwą matką, oddał więc dziecko w ręce kochającej go matki.

Wieść o niezwykłej mądrości Salomona rozeszła się po całym świecie, gdyż Bóg dał Salomonowi bardzo wielką mądrość i roztropność, nadto rozum tak rozległy, jak piasek nad brzegiem morza.

Pod rządami Salomona Izrael rozkwitł. Wznoszono wspaniałe budowle i wielkie miasta. Zbudowano wspaniałą świątynię dla Boga, w której przechowywano Arkę z Przykazaniami Bożymi. Wielka mądrość Salomona nie uchroniła go przed podejmowaniem niemądrych decyzji. Władca przez wiele lat powoli oddalał się od Boga, Bóg więc odebrał władzę na Izraelu synowi Salomona.

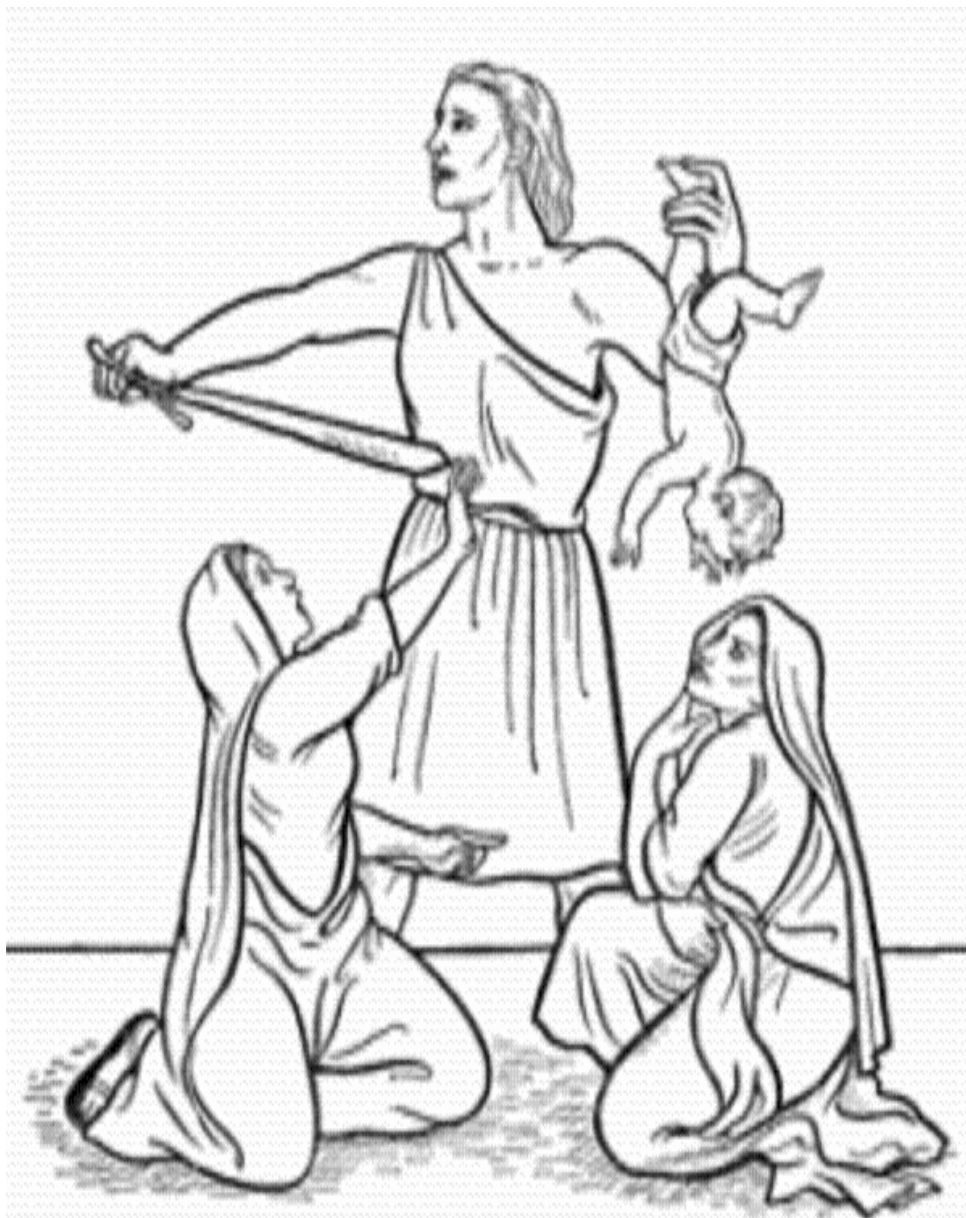
Ewa Pospiszył - Woźniak

Krótką sentymentalną podróż do „języka czeskiego”

Křepelčina večere

Křepelička pod keři na své děti křepelala,
do keříčku k večeri, křepelátka svolávala.
Seběhly se kolem keře a už sedí u večere.
A kdo tomu nevěří, nedostane večere.

Ewa Pospiszył - Woźniak



Celem diabła nie jest poddanie Jezusa próbie, aby Go w konsekwencji – po przejściu przez próbę - umocnić (czyli przez przewyciężenie trudności próby samej w sobie).

Diabeł chce Go doprowadzić do zanegowania Jego powołania (Jego tożsamości) Syna posłusznego Ojcu. Sytuacja ta jest podobna do tej z 3 rozdziału I Księgi Mojżeszowej/Rodzaju: Człowiek jest oblegany przez diabła w sytuacji możliwego efektywnego wolnego wyboru, by móc odrzucić diabła (lub poddać mu się) w wolności wyboru.

Post. Warto poświęcić kilka słów znaczeniu postu. Pamiętajmy, że wbrew tradycji kościelnej, która utrzymała się w wiekach kolejnych (pod wpływem religii pogańskich) post biblijnie rozumiany nie jest praktyką ascetyczną, czyli nie jest działaniem mającym służyć wzmocnieniu się w czymś, w jakiejś cesze, nabyciem nowej umiejętności panowania nad sobą w jakiejś konkretnej sferze. W świecie biblijnym ma głównie charakter przygotowania do czegoś (do wydarzenia, do poznania, do odczytania faktów życia, itp.).

Post Jezusa ma pomóc Mu w Jego oczekiwaniu z uwagą na to, co Bóg zechce Mu objawić.

Kolejna uwaga, wydająca się istotną: fakt, że Jezus zaczyna odczuwać głód nie oznacza, że jest On blisko upadku w pokusę pożądania dóbr tego świata...

Pokusy. Zastanówmy się teraz nad kwestią pokus, które są terenem działalności kusiciela.

W trzech pokusach, jakich diabeł używa w próbie zwiedzenia Jezusa, to słowo odegra pierwszą rolę. Pokusy rozgrywają się na terenie dialogu słowem. Nie wiadomo (ale też nie jest to zbyt istotne) pod jaką postacią i w jakiej formie diabeł zbliża się do Jezusa. Nie wiemy też, czy chodzi o pokusę zewnętrzną, czy wewnętrzną. Wiemy tylko to, co diabeł mówi i co Jezus odpowiada. Diabeł i Jezus stają do konfrontacji wprost, w słowach wypowiedzianych z dużą precyzją.

Uwaga: w. 6 – „jeżeli”, które polskie tłumaczenie Biblii warszawskiej wywodzi z gr. *ei*, w Nowym Testamencie oznacza bardzo często „ponieważ”. Wydaje się dużo ciekawszym przetłumaczeniem kuszenia, z: nie „jeżeli jesteś Synem Bożym”, na: „ponieważ jesteś Synem Bożym”. Znaczenie pokusy staje się wtedy wyraźnie głębszym (i jej swoista perfidia...).

Szatan próbuje oddalić Jezusa od Jego powołania posłusznego Syna, zapraszając Go do użycia Jego własnego autorytetu (Syna) do realizacji Jego – Jezusa (własnych) celów.

Jak wygląda odpowiedź Jezusa? Nie odpowiada Mu On sam, ale cytuje Pismo Św. Co ciekawe, Jezus nie używa tekstów tzw. mesjańskich (co już zaznaczyliśmy we wprowadzeniu do naszego rozważania), ale tych, które odnoszą się do sytuacji człowieka - w ogólności - przed Bogiem. Jezus podkreśla to, co powinien robić człowiek wierny Panu.

Zauważmy, że pierwsza pokusa to „chleb”. Symbolika chleba pozwala na jej odniesienie do życia konkretnego i całkowitego człowieka. Sam chleb nie jest jednak w stanie tego życia wypełnić, nadać mu właściwy sens.

To, co materialne, pomimo całej jego ważności, nie wypełnia naszego życia.

Tu możemy pozwolić sobie na drobną uwagę aktualizującą sens tego stwierdzenia: żyjemy w świecie, w którym wartość naszego życia, wartość osoby ludzkiej jako takiej, usiłuje się przedstawić w relacji do tego nie kim jest, ale co ma... Warte jest to zastanowienia, kto jest „ojcem” takiego mechanizmu?...

Druga pokusa. Następuje przemieszczenie się w przestrzeni pokusy. Miejscem jej staje się „miasto święte” – święte poprzez obecność tam Świątyni (w Jerozolimie). Szatan zwiększa tutaj intensywność swojego kuszenia. Wręcz wydaje się jakby znacząco bardziej śmiały, niż wcześniej. Jego pokusa operuje na terenie wiary jego rozmówcy (tu: Jezusa), bo odnosi się do symboliki z nią związanej (Świątynia, sakralność, miejsce „święte”...).

Zauważmy też, że szatan posiłkuje się Ps 91, który chwali Opatrzność Bożą, co jest jego szczególnym wyrachowaniem. Na tę ewidentną próbę szermowania tym, co najświętsze, czyli Słowem Bożym, Jezus odpowiada słowami, których sens jest następujący: dobrze jest mieć ufność w Bogu, ale jest koniecznym, aby nie była to „ufność”, pod pozorem której kryje się ukryta chęć podporządkowania sobie mocy Bożej, posługiwanie się nią dla realizacji własnych ambicji.

Sens tej pokusy, podkreślmy to od razu bardzo mocno, jest następujący: szatan próbuje odciągnąć Jezusa od Jego synowskiego posłuszeństwa Ojcu; chce osiągnąć taki efekt, by Jezus nabrał poczucia autonomiczności swojej mocy Syna, pełnego własnych ambicji.

Szatan nie proponuje tutaj akcji pozornie złej samej w sobie, ale efekt jej miałby być straszny, skutkowałby stworzeniem rzeczywistości od Boga niezależnej, autonomicznej.

Trzecia pokusa. Wyjawia całkowicie intencję szatana. Jest nią odciągnięcie Jezusa od całkowitej służby Ojcu i poddanie Go, uczynienie z Niego adoratora diabła. „Wysoka góra”, o której mówi tekst, jest figurą retoryczną, mającą podkreślić intensywność ukazania Jezusowi wszelkiej chwały królestw tego świata. Słowo „chwała” ma tu znaczenie zaczerpnięte ze Starego Testamentu. Wyraża ja hebr. słowo kabot, odnoszące s ogromne bogactwo, siłę militarną i polityczną.

To tej chwały szatan jest „księciem”, dominuje w niej; w tej rzeczywistości szatan ma swoje prowizoryczne panowanie...

Pokusa jest bardzo finezyjna. Kryje się za nią oferta, której bardzo trudno się oprzeć: szatan chce oddać Jezusowi ten świat jego „chwały”, a przecież właśnie ten świat Jezus chciałby przemienić. Dzięki „wejściu w układ” z szatanem Jezus mógłby uzyskać natychmiastowy i pełny dostęp do tej rzeczywistości, o którą chce walczyć...

ZMARŁA PANI HALINA POSPISZYŁ



10 lutego 2015 r. zmarła nasza Siostra w Panu, pani Halina Pospiszył z d. Bartczak. Pani Halina była w latach 1994-1997 prezesem Kolegium Kościelnego w Zelowie, wiceprezesem tegoż Kolegium w latach 1997-2015, wieloletnią delgatką na Synod z parafii zelowskiej, a przez szereg lat przewodniczącą i członkiem Synodalnej Komisji Rewizyjnej. Nasza Siostra odeszła do Pana w dzień swoich urodzin. W tradycji chrześcijańskiej pierwszych wieków dzień śmierci był nazywany dies natalis - dzień narodzenia. W przypadku naszej siostry ten symboliczny zbieg dat dnia urodzin i śmierci oddaje tym mocniej sedno przekazu: odeszła do Domu Ojca, rodząc się do tej

rzeczywistości, którą On dla niej przygotował. Nabożeństwo żałobne, w naszym kościele w Zelowie i pogrzeb, odbyły w sobotę, 14 lutego.

DZIEŃ BRATERSKI ROYAL RANGERS W WARSZAWIE

21 lutego kilku skautów-rangerów z Zelowa wyjechało do Warszawy z ks. Tomaszem Pieczko, by uczestniczyć w Dniu Myśli Braterskiej 10 warszawskiego szczeplu Royal Rangers, do którego należy nasza drużyna. Kilkudziesięciu Rangerów oraz zaproszonych harcerzy ZHR przeprowadziło razem bieg patrolowy nad Wisłą, wspólnie śpiewało i uczciło pamięć założyciela skautyzmu - Roberta Baden Powella, którego data urodzin (22 lutego) jest tradycyjnym świętem światowego skautyzmu.

Po spotkaniu skautowym odbyliśmy, już w naszej zelowskiej grupie, spacer po centrum Warszawy, po jej pięknej Starówce, by późnym wieczorem bezpiecznie wrócić do Zelowa.

Zapraszamy wszystkich, którzy są zainteresowani Royal Rangers, do przyjrzenia się jak wyglądają zbiórki naszych zastępów, w piątki i soboty. Czuwaj!



towych” - spędzić ten czas razem, zarówno dorośli (w bardzo różnym wieku), jak i dzieci, grając w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną, tenisa stołowego... Zapraszamy serdecznie.

JĘZYK FRANCUSKI DLA DZIECI

Od stycznia otworzyliśmy w Zelowie dla naszych dzieci z klas 2-4 grupę nauki języka francuskiego. W chwili obecnej 7-8 dzieci w piątki, o 14.45 dzielnie znosi pastorskie wysiłki, by pochwycić pierwszy kontakt z językiem Moliere'a. Z dużą dozą humoru poznają pierwsze zwroty, słowa, które czasem później słyszą w zgoła nieoczekiwanych okolicznościach w różnych miejscach Domu Zborowego. Poważniej natomiast mówiąc, każdy kontakt z nowym językiem, w naszym społeczeństwie - coraz bardziej wymagającym otwartości kulturowej - jest bardzo cenny. Dlatego też staramy się, aby nasze dzieci, zgodnie z tradycją ewangelicką, były osobami, które z czasem będą mogły w ich środowisku zawodowym odgrywać istotną rolę.

PÓLKOLONIE ZIMOWE W PARAFII ZELOWSKIEJ

W dniach 9-13 lutego 2015 r., jak co roku i od szeregu lat, odbyły się półkolonie dla dzieci w wieku 5-12 lat. Za temat wiodący obraliśmy misyjność chrześcijańską (indywidualną i Kościoła), pod hasłem „Idąc na cały świat”.

Pod czujnym i zaangażowanym okiem cioc prowadzących, Joli i Wiery (którym z całego serca dziękujemy za ich ciężką pracę) oraz młodych (często nastoletnich) wolontariuszy, nazywanych także z czułością ciociami i wujkami, każdego dnia grupa 50-60 dzieci zelowskich (niezależnie od wyznania) spędzała czas grając, poznając Pismo Święte, słuchając opowiadań o misjach chrześcijańskich.

Dlaczego taki temat? Wydało się nam, podczas przygotowania tegorocznych półkolonii, że misyjność zarówno pojedynczego wierzącego, jak i całego Kościoła, czyli świadectwo o Jezusie Chrystusie, troska o drugiego człowieka, o świat nas otaczający, nie tylko nie straciła, ale powinna ciągle zyskiwać na powadze naszego zaangażowania. Jeśli nasza wiara jest dla nas rzeczą cenną, jeśli kształtuje nasze życie, to dlaczego nie dzielić się – z szacunkiem i troską – tym skarbem z innymi?



Jezus staje zatem przed wyborem radykalnym: paktować z diabłem, poddać się jego planom, aby swoją moc Syna zaangażować dla dobra tego świata (mając go dla siebie, mógłby go przemienić), czy też pozostać całkowicie wiernym Ojcu, nie poszedłszy „na skróty”, próbując osiągnąć efekt już tu i teraz. Taki zresztą był sens znanej legendy Dostojewskiego o Wielkim Inkwizytorze. Wybór, przed którym staje Jezus, to wybór pomiędzy stawianiem na Jego własną moc, a synowską służbą Ojcu – oddaniem Ojcu.

Poddanie, ugoda Jezusa z diabłem, byłaby utratą Jego tożsamości Syna. Jezus nie podporządkowuje się, ponieważ Jego misją jest służenie Bogu i ludziom. Jezus wybiera w konsekwencji między adoracją Boga i diabła. Nazwanie szatana przez Jezusa po imieniu jest podkreśleniem Jego, Jezusa, mocy nad diabłem, zdolności odrzucenia go, wygnania go (gr. upago).

Służba Bogu. Nie ma innej służby Bogu, jak w pokornej adoracji, w pokłonie (gr. praskuneseis). Jezus odrzucił pokusę siły i woli mocy, aby służyć, żyć i umrzeć z jedynym autorytetem posiadanym przez siebie – tym, który otrzymał od Ojca. Słowo najbardziej istotne dla życia Jezusa to służba. Służba Bogu Ojcu = prawdziwa służba człowiekowi. Możemy także stwierdzić, że służba Bogu (w pokorze i oddaniu) to prawdziwa tożsamość człowieka.

ks. Tomasz Pieczko

Katecheza dla dorosłych

Bóg jest tym, który karze, grozi?...

Czytając uważnie Biblię, nie można oprzeć się wrażeniu, że Bóg jakby nie był zadowolony z faktu, że musi dodawać do swych przykazań groźby kary, związane z naszym brakiem wobec Niego szacunku. Jeśli czyni tak, to zdecydowanie w tym celu, aby nasza służba Mu i nasza miłość do Niego były jasne, chętne i pełne wierności.

Niestety, nie tylko teksty Pisma, ale także zwykłe ludzkie doświadczenie dowodzi, że samo piękno Boga nie wystarczy do wystarczającej determinacji czynów ludzkich, by Mu służyć z całą konsekwencją. Nasze serca są zdecydowanie zbyt zatwardziałe, nasz duch zbyt zaciemniony, byśmy mogli oddać się Jego służbie bez tego typu „dodatków informacyjnych” z Jego strony. To jakby trochę akceptacja naszej pozycji dziecięcej, swoistej naszej niedojrzałości, którą On rozumie, akceptuje i daje jej adekwatne „środki zaradcze”.

Bóg nam, z całą łagodnością, pewnością w swej obietnicy, że chce nagrodzić tych, którzy są Mu wierni, tych, którzy chcą być wierni Jego przykazaniom, i że ich praca nie jest nadaremna.

Z drugiej jednak strony, z równą bezpośredniością, pozwala nam poznać, że niesprawiedliwość i grzech są przezeń znienawidzone, i że lekceważenie Jego chwały prowadzi do kary.

Obiecuje On nam jednocześnie błogosławieństwo w życiu obecnym i życiu wiecznym, jeżeli zachowujemy Jego przykazania (por. III Mojżeszowa/Kapłańska 18,5¹; 26,3-13; V Mojżeszowa/Powt. Prawa 5,29-33; 6,18-24; 7,12-15; 28,1-14), ale i karę ziemską i cielesną, a także śmierć wieczną, jeżeli będziemy tym przykazaniom nieposłuszni (III Mojżeszowa/Kapłańska 26,23²-45; V Mojżeszowa/Powt. Prawa 7,9-11; 11,26-28; 23,15-68); dusza, która grzeszy – umrze (Ezechiela 18,4-20).

Skąd bierze się taka kara? Nie jest rzeczą słuszną wyobrażanie sobie Boga, który uderza swoją karą tych, którzy Mu są nieposłuszni, jakby mówił: „To ty mnie lekceważyłeś, pozbawiłeś mnie honoru, to teraz masz”! Prawdą jest oczywiście, że Bóg zachowuje sobie prawo działania w ten właśnie sposób, i kiedy tak robi jest to sprawiedliwe; nigdy nie czyni tego bezzasadnie, niesłusznie.

Wydaje się jednak, że chce żebyśmy zwrócili uwagę na porządek stworzenia, zgodnie z którym wszystkie nasze czyny mają jakieś konsekwencje z naszych czynów wynikające.

Nie ma czynów neutralnych (zresztą Stary Testament nie zna pojęcia neutralności w działaniu: coś jest zawsze „za” lub „przeciw”).

Tekst Pisma Świętego pokazuje w ogromnej ilości przypadków wzajemną zależność, wewnętrzny konieczny związek aktów ludzkich, natomiast rzadko pokazuje Boga, który karze w sposób bezpośredni (owszem, częste są Jego groźby, ale przechodzi On do ich realizacji niezwykle rzadko; Bóg jest wciąż Bogiem szansy).

To jak w naturze, którą znamy. Jeśli zacznę działać np. wbrew prawom równowagi, po prostu upadnę, albo spadnę i najczęściej zrobię sobie jakąś krzywdę, a przynajmniej pocuję ból...

Podobnie zgodnie z prawem stworzenia: nasze akty, nasze działania, niosą w sobie konsekwencje, następstwa. Są one jakby zasiewem, z którego zawsze coś wyrośnie i będzie wymagało w okresie plonów ich zebrania.

Tam, gdzie prawa rozważgi są pogwałcone, zbierze się plon nierozważgi. Tam, gdzie urąga się prawom życia, samo życie staje w niebezpieczeństwie, pojawia się ryzyko śmierci, albo po prostu następuje śmierć. Tak naprawdę, to grzesznik sam z siebie jest autorem swojej własnej kary, czy byłaby to kara ziemską, czy też kara wieczną.

Piekło, o którym współcześnie nie chcemy już wcale mówić, jest nieuniknioną konsekwencją buntu i grzechu; jest wpisane w wewnętrzną konieczność przyczyn i skutków.

¹ Księga Kapłańska 18,5: Przepisów moich i praw moich przestrzegajcie. Człowiek, który je wykonuje, żyje przez nie; Jam jest Pan!

² Księga Kapłańska 26,23-24: Jeżeli i przez to nie dacie mi się pouczyć i będziecie postępować wobec mnie opornie, to również i Ja postąpię wobec was opornie i także Ja uderzę was siedmiokrotnie za wasze grzechy.

KONCERT „BŁĘKITNA KOŁĘDA” W PABIANICACH

17 stycznia 2015 r., Zelowskie Dzwonki na zaproszenie pani Magdaleny Cieślar, wzięły udział w koncercie noworocznym „Błękitna Kolęda”. To już druga odsłona prestiżowego koncertu odbywającego się w przepięknych murach kościoła ewangelicko-augsburskiego św. Piotra i św. Pawła w Pabianicach. Oprócz Zelowskich Dzwonków publiczność zgromadzona w kościele mogła wysłuchać szeregu pięknych kolęd i piosenek świątecznych wykonanych m.in. przez chór „Incanto” pod dyrekcją Magdaleny Cieślar, Młodzieżową Kameralną Orkiestrę Smyczkową pod dyrekcją Rafała Rydygera oraz Kwartet Gitarowy pod dyrekcją Jacka Matuszewskiego. Słuchacze gorąco oklaskiwali wykonawców, był to wieczór pełen pięknej muzyki, który na długo pozostanie w pamięci publiczności.

PIERWSZY WIECZÓR ZBOROWY W ODNAWIANEJ PLEBANII W ZELOWIE



24 stycznia 2015 r. na parterze wciąż jeszcze remontowanej plebanii w Zelowie odbył się nasz pierwszy w tym roku wieczór zborowy. Pierwszy, nie tylko w wymiarze kalendarzowym, ale także jako formalnie inauguracyjny aktywności parafialne na par-

terze plebanii. Widać jeszcze tu i tam konieczność dokończenia prac, zwłaszcza ostatecznego wyposażenia wnętrza (które - mamy nadzieję, z błogosławieństwem Bożym - będą mogły służyć nam przez lata), ale czujemy dużą radość, że mamy nowe, praktyczne miejsce spotkań naszego zboru. Te właśnie elementy zostały podkreślone podczas spotkania zborowników, połączone z serdecznymi wyrazami wdzięczności wobec wszystkich tych, którzy podczas remontu plebanii oddali i oddają wciąż ich czas i kompetencje dla dobra naszej wspólnoty.

Zapraszamy już teraz na herbatki po nabożeństwach niedzielnych, na spotkania czwartkowe i inne - już w odnawianej plebanii, a także prosimy o wsparcie finansowe dla ukończenia wszystkich koniecznych jeszcze w plebanii prac.

RODZINNE WYJAZDY NA SALĘ GIMNASTYCZNĄ

W styczniu także, podjęliśmy w Zelowie decyzję organizowania cotygodniowych (w każdy wtorek, w godz. 19-21) sportowych spotkań rodzin z naszej parafii, wynajmując do tego celu salę gimnastyczną gimnazjum w Łobudzicach. W bardzo sympatycznym klimacie możemy - i to niezależnie od osobistych „zdolności spor-

OPLĄTEK W PAŁACU POZNAŃSKICH

22 grudnia, nasi Zelowskie Dzwonki pojechały do Łodzi, by wziąć udział w organizowanym przez Wojewodę Łódzką, panią Jolantę Chełmińską spotkaniu bożonarodzeniowym. Odbyło się ono w sali lustrzanej Pałacu Poznańskich. W spotkaniu wzięły udział władze samorządowe województwa oraz hierarchowie i duchowni różnych kościołów. Młodzi muzycy zaprezentowali koncert złożony z kilkunastu kolęd i pastorałek.

Po koncercie Pani Wojewoda osobiście pogratulowała Zelowskim Dzwonkom i podziękowała za wspaniały występ.

NABOŻEŃSTWO WIGILIJNE W ZELOWIE



24 grudnia, jak chce już długa tradycja, spotkaliśmy się na nabożeństwie Wigilii Narodzenia Pańskiego.

Jak również chce tradycja, w nabożeństwie zaangażowana była duża grupa naszych dzieci, recytujących wiersze związane z Narodzeniem Pana Jezusa.

Centralną dla nabożeństwa była scenka (komentowana zresztą w kazaniu), przedstawiona przez dzieci z klas 3 i 4, która miała za cel przedstawienie i pogłębienie sensu przyjścia Syna Bożego na ziemię, jej praktyczne i oczekiwane skutki w życiu tych, którzy traktują Jezusa Chrystusa poważnie.

Dzieci wyraźnie podkreśliły, że nie elementy zewnętrzne, nie wielkie i piękne słowa, nie pozorowanie pobożnych gesty, stanowią o byciu uczniem Jezusa, przyjmującym

i rozważającym Jego przyjście pośród nas, na tej ziemi. Niezwykle ważnym jest dostrzeżenie Go w każdym człowieku wokół nas, zwłaszcza w tym, który potrzebuje naszej pomocy; także w sytuacjach nas zaskakujących i dla nas niewygodnych.

Jeżeli zwrócimy poważnie uwagę na ten porządek rzeczy, jeżeli uwaga ta wzbudzi w nas postawę czuwania, koncepcja ta jest niezwykle dynamiczną i mogącą dać jak najlepsze owoce w życiu każdego człowieka.

To, że Bóg niejednokrotnie w Piśmie Świętym określa się jako Bóg „zazdrosny”, nie ma nic wspólnego z zazdrością w rozumieniu ludzkim. Zazdrość ludzka zawsze ukazuje się nam jako odpychająca wada, jako znak niższości i słabości. Zazdrość Boga natomiast jest wyrazem Jego miłości i Jego wierności.

W tym, co dotyczy niego samego, Bóg nie może być przecież zazdrosny o kogokolwiek, bo też nikt nie może stać się dla Niego konkurencją, uczynić Mu coś złego, czyniąc jakieś zło, czy też uczynić Mu dobrze, czyniąc jakiś dobro (por. Joba 22,2-3³; 35,6-7).

To biorąc nas w obronę Bóg ukazuje się zazdrosny o nas, tą samą zazdrością, jaką my winniśmy okazać w oddawaniu Mu czci i chwały.

To nie tak, że Bóg może w jakiś sposób cierpieć, gdy my działamy niezgodnie z Jego przykazaniami, ale On wie, że realizacja Jego przykazań jest dla nas kwestią życia lub śmierci.

To w swojej ojcowskiej miłości, jest dla Niego „bolesnym” widzieć nas błądzącymi w grzechu, w złości, ponoszącymi zawsze i w sposób nieunikniony konsekwencje tych aktów. To w tym wymiarze Bóg jest o nas zazdrosny: chce nas uczynić uczestnikami Jego życia i Jego chwały. Chce nas całymi dla siebie, abyśmy żyli prawdziwym życiem w tym czasie, jak i w wieczności.

Ta zazdrość Boża jest „zazdrością” wynikającą z chęci, abyśmy otrzymali tę Pełnię życia, którą jest On sam, a która wzywa do życia. To Jego pragnienie jest wpisane w prawa stworzenia i w prawa życia, które same z siebie wzywają życie i je promują.

To dlatego wszelkie pogwałcenie praw Bożych, praw życia, rodzi nieuniknione następstwo negatywne, sankcję, karę i śmierć.

To właśnie w takim zarysowanym wyżej kontekście, który zresztą można dość łatwo zaobserwować w życiu ludzkim, Bóg obiecuje dzieciom te same błogosławieństwa, które miał dla ich rodziców i wzywa nas do wiary, nie tylko nas indywidualnie, ale także naszych potomków (por. V Mojżeszowa/Powt. Prawa 12,28⁴).

Ci, których Pan nie obdarzy swoją łaską, są zdani na siebie samych i w konsekwencji pójdą na zatracenie. A przecież Bóg daje poznać swoją nieskończoną łaskę i oświadcza, że zachowa Jego przymierze i Jego miłosierdzie aż do tysięcznego pokolenia tych, którzy Go kochają i którzy realizują jego przykazania.

Na tej samej zatem zasadzie może On oświadczyć, że nasz grzech nie angażuje wyłącznie nas samych i że to nie tylko my sami będziemy tymi, którzy zbiorą plon

³ Księga Joba 22,2-3 : Czy człowiek może być przydatny Bogu? Rozumny jest raczej samemu sobie przydatny. Czy Wszechmocny ma korzyść z tego, że ty jesteś sprawiedliwy, albo czy ma zysk z tego, że postępujesz nienagannie?

⁴ Księga Powtórzonego Prawa 12,28 : Przestrzegaj i słuchaj tych wszystkich słów, które ja ci nakazuję, aby dobrze się powodziło tobie i twoim synom po tobie na wieki, jeżeli będziesz czynił to, co dobre i prawe w oczach Pana, Boga twego.

naszych działań, naszych aktów w szerokim znaczeniu; nie my sami zbierzemy plon bolesnych konsekwencji tego, czego dokonaliśmy, ponieważ tak nasi potomkowie, nasze dzieci i dalsze pokolenia będą w mechanizm ten uwikłani...

Faktem, który możemy zaobserwować wokół nas, jest ten, że dzieci biorą przykład z dobrych postaw swych rodziców, czy to w kategoriach wiary, czy zwykłych sprawach życiowych.

Podobnie i w sytuacjach negatywnych, jeśli nie ma miejsca działanie łaski Pańskiej w sposób szczególny, dzieci płacą za takie czy inne błędy, grzechy rodziców...

Prawo organiczne życia i solidarności jednych z drugimi jest wpisane w porządek stworzenia.

Oczywiście jak i zawsze w życiu, tak i tutaj mogą się dla nas pojawić sytuacje dla nas nieodgadnione, choć wcale nie uykające opisanemu wyżej mechanizmowi, a po prostu najprawdopodobniej wszelkie elementy tej „układanki” są nie zawsze znane...

Jak więc wyżej wzmiankowane, może mieć miejsce sytuacja, że potomstwo osób złych i niesprawiedliwych może być wierzące i dobre, podobnie jak i potomstwo wierzących może się zbuntować przeciw Bogu i znaleźć się w szeregach złych.

Pamiętajmy, bo to bardzo ważne, aby ustrzec nas przed zbyt płytkim rozumieniem nauczania Jego Słowa: Bóg nie deklaruje ustalenia tutaj jakichś niezmiennych reguł, bo to byłoby sprzeczne z Jego łaską i Jego suwerennością nad stworzeniem.

Tak dla dodania odwagi i pocieszenia wierzącego, wiernego Mu, jak i dla ostrzeżenia i wyjawienia wszystkiego, co ukryte przed grzesznikiem, Bóg chce, byśmy każdego dnia mogli obserwować efekty Jego miłości i sprawiedliwości, podejmując także nasze aktywne zaangażowanie i będąc świadomymi naszej stałej, niemającej odpowiedzialności w życiu, odpowiedzialności za nasze życie i za życie innych.

Ks. Tomasz Pieczko



Ewangelia zbawienia to dobra nowina

Dobra nowina w jednym zdaniu: Chrystus umarł za nasze grzechy, trzeciego dnia zmartwychwstał i przez wiarę w Niego mamy odpuszczenie grzechów i pojednanie z Bogiem.

Dobra nowina w pigułce: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (J 3,16).

Dobra nowina w skrócie, według wersetów Pisma Świętego:

„Panowie co mam czynić, abym był zbawiony? A oni rzekli: Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony, ty i twój dom”. (Dz Ap 16,30-31)

stanie przyprowadzić innych do Jezusa, wskazać im drogę do Niego, możemy być jak drogowskaz przy drodze czy zaproszenie, aby inni uwierzyli, że Bóg jest miłością i że tę miłość objawia w poważnie przeżytym przez nas pojednaniu, które przynosi konkretne owoce w naszej codzienności.

Ksiądz Góral, reprezentując Kościół i Parafia Ewangelicko-Reformowana w Kleszczowie, uczestniczył w ekumenicznym kolędowaniu w Częstochowie (24.01) w katedrze Kościoła Polskokatolickiego i we wspólnych modlitwach ekumenicznych (25.01) w rzymskokatolickim kościele rektorackim, także w Częstochowie.

WIECZÓR ZBOROWY W ŚWIĘTO EPIFANII W KLESZCZOWIE

Od kilku lat, ustawą przyjętą przez Sejm, dzień 6 stycznia jest świętem – dniem wolnym od pracy. Społeczność kleszczowska stara się zatem wypełniać nakaz IV przykazania i godnie ten dzień uczcić. W tym roku w godzinach popołudniowych zorganizowany został wieczór zborowy pod hasłem: „Zapraszamy do wspólnego kolędowania”. Obawialiśmy się, że styczniowa aura (mróz) i nieogrzewane zaplecze kościoła odstraszą potencjalnych uczestników. Rzeczywistość mile nas zaskoczyła, Sala zborowa wypełniła się parafianami, którzy dali porwać się „magii” kolędowania. Śpiewaliśmy przez kilka godzin, tylko od czasu do czasu czyniąc przerwy na konsumpcję wspaniałych ciast. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie, za przygotowanie wieczoru, a zespołowi parafialnemu „Spirit Folk” za prowadzenie we wspólnym śpiewie.



INFORMACJA KOLEGIUM KOŚCIELNEGO W KLESZCZOWIE

Kolegium Kościelne Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Kleszczowie ogłasza wakat na urząd proboszcza. Wybory odbędą się podczas Ogólnego Zebrania Zboru, które będzie miało miejsce 22 marca br., po niedzielnym nabożeństwie, na które serdecznie zapraszamy.

ŚWIĄTECZNE KOLĘDOWANIE ZEŁOWSKICH DZWONKÓW

21 grudnia 2014 r. odbył się IV Bożonarodzeniowy Koncert Kolęd i Pastorałek w wykonaniu naszych Dzwonków. Oprócz grupy starszej - koncertowej, mogliśmy wysłuchać utworów przygotowanych przez grupę średnią i najmłodszą. Dziękujemy młodzieży oraz dyrygentowi za wspaniały muzyczny czas oraz wprowadzenie nas wszystkich w świąteczny, magiczny nastrój.

musisz szukać Boga tam lub tu. Bo stoi oto przed drzwiami tego serca i czeka, aż mu ktoś otworzy drzwi i wpuści do wnętrza. Niech Chrystus staje się Jedynym Panem naszego serca, abyśmy to my byli świątynią, a nie tylko mury naszych świątyń” - zakończył bp Izdebski. We wspólnej modlitwie wzięli także udział m.in. przedstawiciele różnych Kościołów chrześcijańskich: ks. mitrat Mirosław Drabiuk, proboszcz prawosławnej parafii pw. Cudotwórczej Częstochowskiej Ikony Matki Boskiej w Częstochowie, ks. Tomasz Pieczko z PE-R w Zelowie, ks. Adam Glajcar, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie, ks. Tadeusz Ł. Ra-tajczyk proboszcz Starokatolickiej Parafii Mariawitów w Gniazdowie k. Koziegłów, ks. inf. Antoni Norman i ks. Szczepan Rycharski z Kościoła Polskokatolickiego, ks. Aleksy Kowalski proboszcz Rzymskokatolickiej Parafii św. Jana Chrzciciela w Łękińsku oraz ks. dr Mariusz Trojanowski sekretarz arcybiskupa metropolity częstochowskiego i ks. dr Jarosław Grabowski dyrektor Referatu Dialogu Ekumenicznego Kurii Metropolitalnej w Częstochowie. W nabożeństwie wzięli udział również klerycy Wyższego Seminarium Duchownego archidiecezji częstochowskiej, przedstawiciele władz samorządowych na czele z Wójtem Gminy Kleszczów, p. Sławomirem Chojnowskim oraz wierni szczególnie z Kościoła Rzymskokatolickiego i Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Na zakończenie nabożeństwa ks. dr Jarosław Grabowski powiedział, że „jedność, o którą się modlimy, nie jest jedynie wyrazem wzajemnej życzliwości i gościnności. My dążymy do pełnej wspólnoty, do przewyciężenia podziałów i wszelkich nieporozumień. Ekumenizmu nie uprawia się tylko na szczycie Kościoła, każdy jest do niego wezwany i może w nim uczestniczyć, wnosząc swój wkład” i dodał, że „wiera jest centralnym punktem ekumenizmu”. „Ta droga jest trudna. Trzeba w niej wiele cierpliwości. Potrzeba modlitwy, odpowiedzialnej wiedzy i poznania siebie samych” - kontynuował ks. Grabowski. Przed błogosławieństwem abp Wacław Depo za papieżem Franciszkiem przypomniał, że „chrześcijanie mają budować kulturę spotkania i jedności a nie wykluczenia”. Uroczystość ekumeniczna, pierwsza w takiej skali w Kleszczowie, zapewne na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.

Kleszczowska, lokalna, ekumeniczna rewizyta w Parafii Rzymskokatolickiej miała miejsce 25 stycznia. Podczas nabożeństwa Słowem Pisma Świętego i jego rozważaniem podzielił się ks. Krzysztof Góral. Na podstawie J 4,39-42 kaznodzieja stwierdził, że wiara jest również procesem – z czasem przechodzimy od wiary „z drugiej ręki” czyli czyjegoś świadectwa, do tej „z pierwszej ręki”, sami doświadczając działania Boga w naszym życiu. Tak jak sąsiedzi Samarytanki uwierzyli w Jezusa na podstawie świadectwa kobiety, a potem sami udali się do Niego i utwierdzili się. Prawdziwa, żywa wiara prowadzi też do pojednania. Jest ono niezmiernie ważne, bo pokazuje naszą odpowiedź względem Boga bogatego w miłosierdzie, posyłającego nas, byśmy tym miłosierdziem dzielili się z innymi. Przez nasze „przepraszam” wypowiedziane względem bliźniego, przez przebaczenie, które przychodzi nam z trudnością, możemy stać się jak owa kobieta samarytańska. Jesteśmy w

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (J 3,16).

„I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego imienia (Jezus) pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz Ap 4,12).

„Ja jestem drogą i prawdą, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie” (J 14,6).

„Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tm 2,5).

„Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki” (J 11,25-26).

„Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was; Boży to dar, nie z uczynków, aby się kto nie chlubił” (Ef 2,8-9).

„Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził Go z martwych, zbawiony będziesz” (Rz 10,9).

„Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie Panu naszym” (Rz 6,23).

„Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, i są usprawiedliwieni darmo, z łaski Jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie” (Rz 3,23-24).

„Niech zginą wraz z tobą pieniądze twoje, żeś mniemał, iż za pieniądze można nabyć dar Boży” (Dz Ap 8,20).

„To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny” (1 J 5,13).

Oto te kilka wersetów z Pisma Świętego, z Nowego Testamentu, które mówią wszystkim o Bożym planie zbawienia człowieka. Są one dobrą nowiną dla każdego kto wierzy. Stanowią one ewangelię zbawienia, ewangelię łaski, którą głosił Chrystus i apostołowie. Jest to ewangelia tak prosta, że nawet dziecko gdy ją usłyszy, jest ją w stanie zrozumieć.

Strażnik więzienny w Filippi zapytał Pawła i Sylasa: „Panowie co mam czynić, abym był zbawiony? Oni mu odrzekli: Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony”. Wiara zbawia człowieka. Uwierzyć w Jezusa Chrystusa, to być absolutnie przekonany, że jest on tym za kogo się podawał, że chce nas zbawić, że chce wypełnić wszystkie swoje obietnice, że pragnie kierować naszym życiem jako nasz Pan i Zbawiciel, że pragnie przejąć „ster” naszego życia i wszystko dobrze uczynić.

Jezus mówi, że Jego Ojciec tak umiłował świat (ludzkość), że wysłał go, swego jednorodzonego Syna, aby każdy kto w Niego uwierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne, był przez Niego zbawiony.

Apostoł Piotr potwierdza, że nie ma w nikim innym zbawienia, niż w Jezusie, albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem danego ludziom, przez które mogliby być zbawieni. Zbawienie jest tylko w Jezusie Chrystusie. Sam Jezus mówi, że jest drogą, prawdą i życiem i, że nikt nie przychodzi do Ojca, w inny sposób, jak tylko przez Niego. On jest jedynym pośrednikiem między Bogiem, a ludźmi. W innym miejscu mówi, że jest zmartwychwstaniem i życiem, a kto wierzy w Niego nie umrze na wieki.

Apostoł Paweł wyjaśnia, że zbawienie jest darem Bożym, który otrzymujemy darmo, z łaski. Nie możemy na zbawienie zasłużyć przez dobre uczynki, byśmy się nie mogli nimi chlubić. Zbawienie należy przyjąć przez wiarę, jako nie zasłużony przez nas dar Boży.

Dalej Apostoł Paweł mówi, że jeżeli wyznamy, że Jezus jest naszym Panem, czyli jeżeli oddamy mu swoje życie i uwierzymy w swoim sercu, że Bóg zbudził go z martwych, otrzymamy życie wieczne. Wszyscy ludzie zgrzeszyli i grozi im wieczne potępienie. Jednak miłosierny Bóg, usprawiedliwia ludzi darmo z łaski, przez odkupienie w Jezusie Chrystusie. Zapłatą za grzech jest śmierć i tą zapłatą za nasze grzechy uiścił Jezus. Jako bezgrzeszny, wziął nasze grzechy na siebie i poniósł za nie śmierć, a my przez to jako dar łaski Bożej otrzymujemy życie wieczne. Życia wiecznego, jako daru Bożego nie możemy kupić za pieniądze. Ostrzega przed tym Apostoł Piotr.

Życie wieczne jest darem Bożym, który należy przyjąć przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Apostoł Jan upewnia nas, że jeśli wierzymy w imię Syna Bożego, winniśmy wiedzieć (być pewni, przekonani), że mamy żywot wieczny.

To jest jedyna prawdziwa ewangelia zbawienia, dobra nowina (Boża amnestia) jaką głosił Chrystus i apostołowie. Jest to ewangelia wieczna (Ap14,6). W taką ewangelię powinniśmy uwierzyć i przyjąć ją do naszego życia. Innej Ewangelii nie ma !!!

Listopad 2014 rok

Miroslaw Gieras

Z życia zborów



KONFERENCJA ŚWIATOWEGO DNIA MODLITWY

22 listopada 2014r. w kaplicy Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Warszawie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Komitetu Krajowego Światowego Dnia Modlitwy, Spotkanie zgromadziło ok. 50 osób. Obecne były przedstawicielki wszystkich Kościołów

zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, a także Kościoła Rzymskokatolickiego i Greckokatolickiego. W konferencji wzięła udział także p. pastorkowa Jolanta Izdebska z parafii ewang. - ref. w Belchatowie. Podczas spotkania dyskutowano na temat młodzieży w Kościele. Omówiono także liturgię Światowego Dnia Modlitwy, który odbędzie się 6 marca 2015r.

Na podstawie: <http://ekumenia.pl>

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA 2014

24 grudnia br. w parafii ewang.-ref w Belchatowie odbyło się nabożeństwo wigilijne. Hasłem z księgi Izajasza 9,1: „Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie” powitał wszystkich zebranych na nabożeństwie wigilijnym - proboszcz miejsc - ks. bp Marek Izdebski. Teksty liturgiczne z Iz 9, 1nn i Tt 2,11-14 były zapowiedzią tekstu kazalnego: Łk 2,1-14 mówiącego o narodzeniu Jezusa Chrystusa. To było „zaczar-

STYCZNIOWE MODLITWY EKUMENICZNE W KLESZCZOWIE I NIE TYLKO



W niedzielę 11 stycznia br. od ekumenicznego modlitewnego spotkania w PE-R w Kleszczowie rozpoczął się tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Kaznodzieją podczas nabożeństwa z sakramentem Wieczery Pańskiej był ks. Andrzej Pękalski, proboszcz Rzymskokatolickiej Parafii pw. NMP Anielskiej w

Kleszczowie. Do licznie zgromadzonych wiernych dwojga wyznań skierował swoje refleksje związane z tekstem Ewangelii Janowej 4,1-4. Ks. Pękalski podkreślił potrzebę budowania międzyludzkich i międzywyznaniowych mostów czemu służyć ma wzajemne poznawanie się i otwarcie na tożsamość wyznaniową człowieka. Oprawę muzyczną nabożeństwa przygotował zespół parafialny „Spirit Folk”.

Tydzień później, po raz pierwszy centralne nabożeństwo Słowa Bożego na rozpoczęcie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w archidiecezji częstochowskiej odbyło się w Kleszczowie. Wieczorem 18 stycznia w kościele rzymskokatolickim pw. NMP Anielskiej w Kleszczowie odbyło się ekumeniczne nabożeństwo, któremu przewodniczył metropolita częstochowski, abp Wacław Depo. Kazanie wygłosił bp Marek Izdebski, biskup Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP. Rolę gospodarzy sprawowali ks. Andrzej Pękalski, proboszcz miejsca i ks. radca Krzysztof Góral z Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Kleszczowie. Na rozpoczęcie nabożeństwa ks. Andrzej Pękalski podkreślił, że „chrzest święty zobowiązuje nas do modlitwy o jedność chrześcijan. Ta modlitwa nie jest wynalazkiem ostatniego stulecia, ale o tę jedność modlił się Jezus” - dodał ks. Pękalski. Następnie ks. radca Krzysztof Góral przypomniał, że „ekumenizm jest wymianą darów duchowych”. „Dary duchowe wzbogacają nas wszystkich” - podkreślił ks. Góral. W homilii bp Marek Izdebski zwrócił uwagę na znaczenie oddawania czci Bogu w Duchu i prawdzie. „Jezus wskazuje na właściwą drogę. Bowiern ograniczać cześć Boga do miejsc i form to ograniczać to co przekracza wszelkie granice” - mówił bp Izdebski i dodał, że „Bóg jest duchem”. „Dary ludzkie mają być duchowe. Mają być miłością, prawdą i sprawiedliwością” - kontynuował bp Izdebski. Podkreślił także, że „prawdziwy kult jest wówczas, gdy ludzki duch zwraca się ku Bogu. Człowiek przez swojego ducha zbliża się do Boga”. Duchowny zaznaczył, że „religijne ceremonie mają sens kiedy przejawia się w nich prawda i są wyrazem naszej wiary, naszych gorących serc. W przeciwnym razie kadzie się na nich cień fałszu i tragiczne nieporozumienie”. Kaznodzieją za Mistrzem Ekchartem podkreślił, że „nie

wnętrze kościoła. Przybyło dużo osób, w większości młodych, co pozwoliło szybko zakończyć prace. Choinki i ozdoby prezentowały się okazale.

Wreszcie przyszedł wigilijny wieczór, jak zwykle się mówi, jedyny taki w roku. To już stało się tradycją, że w tym nabożeństwie prawie każdy pragnie uczestniczyć. Zgromadzeni przewyższyli liczbę członków zboru. Było nas ok. 130 osób. Wszystkie ławki były zajęte, a sporo osób zasiadło jeszcze na bocznych siedziskach. I znów ciśnie się na myśl refleksja, czemu tylko raz w roku, czemu nie częściej?

Podstawą wigilijnego rozważania był znany tekst Łk 2,1-14. Kaznodzieja, ks. K. Góral zastanawiał się dlaczego o ówczesnym spisie powszechnym wspomina Słowo Boże? Bóg posłużył się cesarzem Augustem. Bo co się stało dzięki temu cesarskiemu dekretowi? Józef i Maria musieli przyjść do Betlejem, by tam urodził się Syn Boży, Zbawiciel! Patrząc na słowa Ewangelii nie da się nie zauważyć, jak radosna była to nowina dla tych pasterzy, którzy ją usłyszeli. Ale to poselstwo wigilijne jest nie tylko dla tych pasterzy. Ono jest dla wszystkich ludzi. Niech Bogu będą dzięki, że nikogo nie wykluczył z tej radości. I bez względu na to czy święta przeżywamy w gronie naszych najbliższych, czy w samotności, możemy weselić się i śpiewać z radością, że narodził się nasz Zbawiciel!

O stronę muzyczną zadbał zespół parafialny „Spirit Folk”, który prowadził śpiew kołęd podczas nabożeństwa. Po nabożeństwie wystąpili z programem okolicznościowym najmłodszy członek naszego zboru. Występ rozpoczęła pastoralka „Cichutko pada śnieg” z akompaniamentem Jakuba Mazura. Następnie dzieci i młodzież

deklamowali świąteczne wiersze. Potem zaprezentowała się w sentymentalnej pastoralce Marta Nowacka, której na gitarze akompaniował ojciec – Henryk. Wszystkim występującym należą się szczególnie podziękowania.

Ostatnią odsłoną wigilijnego wieczoru była wizyta Mikołaja. Jak zwykle tryskał humorem, a dzieci zabawiał wesołymi opowieściami. Najmłodszy, otrzymując słodkie prezenty, chcieli w szczególności sposob przypodobać się Mikołajowi, prezentując przygotowane na tę okazję krótkie wierszki. Łzom radości, uśmiechom i brawom nie było końca.

Nabożeństwo w Boże Narodzenie miało też swój urokliwy charakter. Zespół „Spirit Folk” kołędował jak podczas wigilijnego wieczoru, a po nabożeństwie wystąpił z mini koncertem kołęd i pastorałek.



wane kazanie” cytując kaznodzieję, który rozważając wybrane fragmenty tekstu łukaszeckiego, wprowadzał zebranych w świąteczny klimat. Mimo, że łatwiej słucha się magicznych bajek z wróżkami, które czynią cuda, to jednak rozważany tekst nie jest bajką, a żywą historią o narodzeniu Zbawiciela świata. Szczególny akcent ks. bp na trzy sprawy: „Narodził się WAM Zbawiciel” - To WAM dotyczy wszystkich ludzi a nie tylko grupy żyjącej dawno, dawno temu. „Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką” - nie trzymajcie się swoich przyzwyczajęń, strach można pokonać tylko ufając temu, który nadchodzi. I trzeci: „Znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie” - dlaczego Bóg przychodzi do ludzi jako dziecko? Bo tylko poprzez uniżenie Bóg może wywyższyć każdego, którego przyszedł zbawić. Na koniec bp Izdebski życzył, abyśmy mogli to ważne poselstwo o narodzeniu Jezusa Chrystusa mogli przyjąć do serc a odrzucić lęk przed czymś nowym. Już dziś zacznijmy wątpić w naszą niewiarę.

Warto wspomnieć, że na adres bełchatowskiej parafii wpłynęły życzenia świąteczne od prezydenta Bełchatowa – p. Marioli Czechowskiej.

Po nabożeństwie program artystyczny przygotowali najmłodszy. Były wiersze i piosenki świąteczne. A po nich każde dziecko dostało paczkę od Mikołaja. Tradycyjnie w tę rolę wcielił się prezes kolegium kościelnego - Władysław Gola. Wszyscy zebrani wychodząc z kościoła jeszcze długo składali sobie świąteczne życzenia.

Tekst i foto: M. Gosławski

ZAKOŃCZENIE ROKU 2014

W ostatnią niedzielę grudnia - 28.12 - odbyło się nabożeństwo z okazji zakończenia roku, podczas którego wystąpił zespół wokalny z Zelowa pod kierownictwem Krzysztofa Wodzyńskiego. Wystąpiła także młoda parafianka - Gabrysia.

Zakończenie roku to czas podsumowań. Każdy jest bogatszy o nowe doświadczenia, ale i uboższy o to, co już było i jest o rok starszy. Jednak bez względu jaki był ten mijający rok, powinniśmy być wdzięczni za każdy dzień. Przed nami nowy, 2015 rok. To nowy czas i nowa niepewność. Dla ludzi wiary ta pewnością i oparciem przed nieznanym powinien być Bóg. Jego miłość do ludzi nigdy się nie zmienia i ona jest stała, a objawiła się najpełniej w osobie Jezusa Chrystusa. Dzię-



kując Bogu za miniony czas, ks. bp Marek Izdebski życzył wszystkim zebrany, abyśmy wkraczali w nowy rok z wiarą i pewnością jaką daje Słowo Boże, a także udanej zabawy sylwestrowej, tej w domowym zaciszu jak i na dużych balach, a także wszystkiego najlepszego w nowym 2015 rok.

Tekst i foto: M. Gosławski



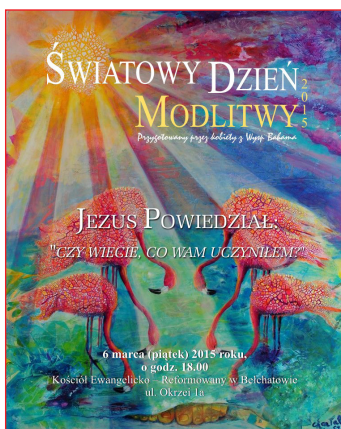
STUDIUM BIBLIJNE

W dniu 14 stycznia 2015r. odbyło się w parafii ewangelicko-reformowanej w Bełchatowie kolejne studium biblijne na temat nowego narodzenia.

Nowe narodzenie to jedno z przesłań Pisma Świętego - Nowego Testamentu. Bez nowego narodzenia nie możemy wejść do Królestwa Bożego. Natomiast

w życiu człowieka nowe narodzenie, to najważniejszy moment, w którym człowiek przechodzi od śmierci duchowej do życia wiecznego. Tymi słowami p. Mirosław Gieras rozpoczął kolejne studium Ewangelii Jana 3.1-21. Następnie zebrani wysłuchali kazania nt. odrodzenia, wygłoszonego 3 maja 1857r. przez Charlesa Spurgeon oraz wykładu Marka Cieślara pt. „Nowe narodzenie”.

ZAPROSZENIE



Parafia ewangelicko-reformowana w Bełchatowie serdecznie zaprasza na nabożeństwo ekumeniczne z okazji Światowego Dnia Modlitwy (ŚDM), które odbędzie się 6 marca (piątek) 2015 roku, o godz. 18.00 w kościele ewangelicko-reformowanym w Bełchatowie, ul. Okrzei 1a.

Tematem tegorocznego Światowego Dnia Modlitwy jest fragment z Ewangelii Jana 13,1-17: Jezus powiedział: „Czy wiecie, co wam uczyniłem?”. Teksty liturgiczne i inne materiały przygotowały chrześcijanki z Wysp Bahama. Nabożeństwo prowadzą kobiety różnych wyznań.

Podczas nabożeństwa wystąpią Zelowskie Dzwonki, działające przy parafii ewangelicko-reformowanej w Zelowie. Nabożeństwo nagrywane będzie przez Program 2 Telewizji Polskiej.

SESJA INAUGURACYJNA RADY GMINY W KLESZCZOWIE

27 listopada ubiegłego roku wybrana jedenaście dni wcześniej Rada Gminy Kleszczów zainaugurowała swoją działalność. W sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury zebrali się oprócz radnych i kierownictwa gminnej administracji zaproszeni goście: szefowie gminnych jednostek organizacyjnych i firm, sołtysi, duchowni z lokalnych parafii a także mieszkańcy gminy. Parafię Ewangelicko-Reformowaną w Kleszczowie reprezentował ks. Krzysztof Góral. W uroczystych obradach uczestniczył gminny poczet sztandarowy. Na pierwszej sesji odbyło się wręczenie radnym zaświadczeń o wyborze oraz złożenie ślubowania przez nowo wybranego wójta i radnych.



ŚWIĄTECZNY KLESZCZÓW

Koniec listopada i początek grudnia zaznaczają się w Kleszczowie wielkimi przygotowaniami do iluminacji świątecznych. Główne ulice, gmachy użyteczności publicznej i tereny przykościelne zyskują bożonarodzeniowe oświetlenie. Z boku frontowych drzwi do kościoła stanął, jak i w zeszłym roku, anioł, który rozświetlonymi skrzydłami aż zapraszał do wnętrza. Także krzyż umieszczony nad drzwiami zyskał nowe oświetlenie.

W 2013 roku został wprowadzony w Gminie Kleszczów zwyczaj odbywania sołeckich spotkań wigilijnych. Podobnie było i w tym roku. W każdej wsi naszej gminy odbyły się skromne wieczory wigilijne przeznaczona dla mieszkańców. Uczestniczyli w nich: wójt Gminy Kleszczów, duchowni obu wyznań i wspomniani już mieszkańcy. Oprócz przekazania



sobie życzeń, była to też okazja do spożycia wspólnej wieszki i kolędowania. Ks. Krzysztof Góral uczestniczył w trzech takich spotkaniach: w Żłobnicy, Kleszczowie oraz wigilii dla samotnych rozważając Słowo Boże i przekazując życzenia. W niedzielę 21 grudnia, po południu, zebrali się parafianie, aby przystroić choinki i